

Muzeum na receptę

Bezpośredni kontakt z zabytkami, sztuką i przestrzenią muzealną wykorzystuje muzeoterapia, która działa stymulująco na zmysły i poprawia jakość życia. Polecana jest szczególnie osobom z zaburzeniami psychicznymi i emocjonalnymi, seniorom z demencją, a także osobom niewidzącym i niedowidzącym – pozwala im doświadczać sztuki. W Szwajcarii, Kanadzie i Belgii lekarze wręcz przepisują pacjentom bezpłatne wizyty w muzeach – z receptą można podziwiać sztukę, walczyć z wypaleniem, depresją i stresem.

- W Polsce lekarze nie przepisują wizyt w muzeach. Mimo że muzeoterapia nie zastępuje klasycznego leczenia, w niektórych sytuacjach może być jego uzupełnieniem poprawiającym jakość życia, przyspieszającym rekonwalescencję – mówi Marta Brulikowska-Polit, arteterapeutka pracująca w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi, gdzie prowadzi zajęcia dla osób ze specjalnymi potrzebami, także z chorobami otępiennymi. Łódzka placówka jest jedną z trzech pionierskich instytucji, które w Polsce zajęły się muzeoterapią. Pierwsze było Muzeum Narodowe w Kielcach, potem Muzeum Narodowe w Warszawie i Łódź. To na szczęście nie wszystkie placówki – polskie muzea coraz częściej organizują zajęcia terapeutyczne w ramach działań edukacyjnych i dostępnościowych.

Cały tekst Bogumiła MAKOWSKIEGO można przeczytać w czerwcowym numerze „Kalejdoskopu” 6/2026.